

Dariusz Krawczyk¹

Postrzeganie prasy samorządowej wobec inicjatywy zakazującej jej wydawania

STRESZCZENIE

Projekt stworzenia przepisów zabraniających ukazywania się w Polsce prasy samorządowej wzbudził zarówno nadzieje, jak i obawy. Przeciwnicy prasy samorządowej wskazywali, że nie kontroluje ona samorządów, nie zapewnia wolności wypowiedzi, działa na granicy przepisów o finansach publicznych i jest nieuczciwą konkurencją dla gazet prywatnych. Zwolennicy stwierdzali, że prasa samorządowa pełni ważną rolę w polityce informacyjnej i promocyjnej samorządów. Podczas badania opinii aż 93 proc. polskich dziennikarzy mediów komercyjnych i publicznych uznało wydawanie prasy samorządowej za zasadne.

SŁOWA KLUCZOWE: prasa samorządowa, marketing terytorialny, wolność słowa, rynek mediów

Wstęp

Kontrowersje wokół wydawania prasy przez jednostki samorządu terytorialnego dotyczą kwestii prawnych, ekonomicznych oraz ustrojowych. Tymczasem badanie przeprowadzone wśród aktywnych zawodowo pracowników polskich środków masowego przekazu ujawniło, że przeważająca większość dziennikarzy komercyjnych i publicznych mediów uznaje za zasadne istnienie prasy samorządowej. Odpowiedzi takiej udzieliło 93 proc. przedstawicieli prasy, radia, telewizji i nadawców internetowych uczestniczących w projekcie badawczym² przeprowadzonym na potrzeby niniejszego artykułu. Analizując formę działalności na rynku medialnym, należy uznać, że najwięcej (37 proc. wskazań) ankietowanych uznało, że wydawcą prasy samorządowej powinna być instytucja kultury, która przygotowywać będzie mie-

¹ Dr; naczelnik Wydziału Kontaktów Społecznych Urzędu Miejskiego w Zabrzu, wykładowca akademicki.

² Badanie środowiskowe z udziałem 70 dziennikarzy zatrudnionych lub działających na rzecz i z upoważnienia redakcji prasy lokalnej, regionalnej i ogólnopolskiej, a także radia, telewizji oraz reporterów pracujących na rzecz nadawców internetowych zrealizowane zostało 10 grudnia 2016 roku w Zabrzu na zlecenie autora podczas konferencji dotyczącej turystyki postindustrialnej.

sięcznik (54 proc.) lokalny. Dziennikarze, pytani też o indywidualny kontakt z prasą samorządową, bardziej preferowali korzystanie z wydań elektronicznych (62 proc.) niż czytelnictwo wydań papierowych (32 proc.). Wśród zastrzeżeń zgłaszanych wobec prasy samorządowej dominował zarzut, że (w opinii 78 proc. badanych) stanowi ona narzędzie rywalizacji politycznej. Z kolei Rzecznik Praw Obywatelskich, Helsińska Fundacja Praw Człowieka i Stowarzyszenie Gazet Lokalnych uznali prasę samorządową za jedno z poważniejszych zagrożeń dla wolności słowa w Polsce. Domagali się jednocześnie jej likwidacji.

1. Opinie dziennikarzy mediów komercyjnych i publicznych na temat prasy samorządowej

Michał Kulesza, który współtworzył reformę samorządu terytorialnego, uważał, że „kontrowersyjne wydaje się wydawanie przez władze lokalne gazetki, która jest zwykłym medium, a nie biuletynem informacyjnym. W dodatku bardzo często gazetka taka przejmuje jakiś duży kawałek tortu reklamowego i ogłoszeń”³. Rzeczywiście jednym z zarzutów najczęściej podnoszonych wobec prasy samorządowej jest powodowanie nieuczciwej konkurencji w stosunku do mediów komercyjnych. Fundusze publiczne przeznaczone na wydawanie prasy przez jednostki samorządu terytorialnego lub podmioty od nich zależne pochodzą bowiem z podatków, które przeznaczone są na aktywność wydawniczą rywalizującą z prywatną działalnością gospodarczą. Ponadto krytycy mediów samorządowych zwracają uwagę na ich brak obiektywizmu i profesjonalizmu, stronniczość polityczną czy gloryfikowanie lokalnej władzy. Przecistawiają zarazem ukierunkowanej perswazyjnie prasie samorządowej (często tworzonej przez urzędników) zorientowaną informacyjnie prasę komercyjną (przygotowywaną przez dziennikarzy). Pojawia się także argument braku profesjonalizmu wynikającego właśnie z niskiego poziomu merytorycznego przygotowania samorządowych zespołów redakcyjnych. Przeciwnicy działalności wydawniczej gmin i powiatów zestawiają produkty medialne wytworzone przez ludzi związanych z marketingiem terytorialnym, urzędami lub gminnymi instytucjami kultury z efektami pracy zawodowej doświadczonych dziennikarzy. Stąd projekt badania adresowanego do osób związanych z mediami komercyjnymi, który zakłada poznanie opinii profesjonalistów rynku medialnego na temat funkcjonowania prasy jednostek samorządu terytorialnego. Dla ujawnienia stanu faktycznego zrealizowane zostało więc badanie, któremu podlegali pracownicy i współpracownicy prasy, radia, telewizji oraz nadawców internetowych.

³ M. Kulesza, *Wolność słowa w prasie lokalnej*, [w:] A. Bodnar, D. Bychawska-Siniarska (red.), *Wolność słowa w prasie lokalnej. Prasa lokalna a normy ochrony konkurencji i pluralizm medialny*, Warszawa 2010, s. 15.

1.2. Postulaty wobec prasy samorządowej

Respondenci zostali poproszeni przede wszystkim o ocenę zasadności edycji prasy samorządowej. W odpowiedzi prawie 93 proc. czynnych zawodowo dziennikarzy mediów prywatnych i publicznych uznało, że jednostki samorządu terytorialnego powinny wydawać własne gazety. Na marginesie należy zaznaczyć, że poziom poparcia odnotowany w gronie dziennikarzy przewyższył znacznie stopień społecznej aprobaty wśród publiczności medialnej uzyskany podczas badania⁴ przeprowadzonego na zamówienie Górnośląskiego Związku Metropolitalnego, w którym blisko 60 proc. mieszkańców miast na prawach powiatu skupionych w GZM opowiadało się za wydawaniem prasy samorządowej. Tak wyraźna różnica świadczyć może m.in. o niechęci dziennikarzy do koncesjonowania działalności mediów, pragnieniu zapewnienia pluralizmu na rynku wydawniczym czy solidarności zawodowej z pracownikami prasy samorządowej.

W dalszej kolejności przedmiotem analizy prowadzonej w grupie dziennikarzy była formuła wydawania prasy samorządowej, a konkretnie umiejscowienie redakcji – czy to bezpośrednio w strukturze administracji publicznej, czy też np. w jednostkach podległych. Jedynie ok. 12 proc. badanych dziennikarzy wyraziło pogląd, że optymalnym rozwiązaniem jest edycja gazety wprost przez urząd gminy lub starostwo powiatowe. Zdaniem pracowników środków masowego przekazu gazeta samorządowa najlepiej realizować będzie swoje funkcje w przypadku wydawania jej przez miejską (gminną, powiatową lub też wojewódzką) instytucję kultury. Ten pogląd reprezentowało ok. 37 proc. ankietowanych. Z kolei ok. 25 proc. respondentów jako właściwy sposób wykonywania działalności wydawniczej samorządu uznało powołanie specjalnie w tym celu wydzielonego podmiotu lub jednostki gminnej. Wreszcie ok. 20 proc. dziennikarzy biorących udział w projekcie badawczym opowiedziało się za powierzeniem przez samorząd edycji prasy lokalnej wydawcom komercyjnym, którzy do prywatnych gazet dołączałiby inserty lub publikowali kolumny sponsorowane w formie np. „wiadomości gminnych” czy „informatorów samorządowych”. Pozostali ankietowani nie mieli wyrobionego poglądu na temat formalnego ulokowania redakcji gazety samorządowej.

Podczas badania dziennikarze mediów komercyjnych mieli również możliwość wypowiedzenia się odnośnie do preferowanej periodyczności prasy samorządowej. Najpopularniejszą wśród badanych częstotliwością ukazywania się czasopisma gminnego lub powiatowego był cykl comiesięczny. Ponad połowa respondentów (ok. 54 proc.) wskazała na miesięcznik jako właściwą periodyczność gazety samorządowej. Następne miejsca zajęły (zdobywając po ok. 15 proc. wskazań) tygodniki oraz kwartalniki. W opinii ok. 8 proc. ankietowanych gazeta gminna powinna ukazywać się

⁴ Projekt badawczy zrealizowany był na zlecenie GZM od 29 kwietnia do 24 maja 2013 roku. Badanie przeprowadzono na próbie 600 respondentów mieszkających w 14 miastach na prawach powiatu tworzących związek międzygminny na terenie konurbacji górnośląskiej.

w jeszcze innej formie (np. dziennika, dwutygodnika, półrocznika lub rocznika), a pozostali nie mieli sprecyzowanego stanowiska w tym zakresie.

1.3. Opinie w stosunku do zarzutów stawianych prasie samorządowej

Element badania stanowiła też analiza wątpliwości i kontrowersji wzbudzanych przez wydawanie prasy samorządowej. Najwięcej zwolenników zdobyła teza, że media samorządowe to narzędzie rywalizacji politycznej znajdujące się pod pełną kontrolą aktualnych władz lokalnych. Opinię taką wyraziło 78 proc. dziennikarzy uczestniczących w sondzie. Drugim – w kolejności uzyskanych głosów poparcia – zarzutem pod adresem prasy samorządowej było bezkrytyczne wychwalanie urzędujących władz. Z poglądem takim zgodziło się 40 proc. ankietowanych. Dziennikarze mediów komercyjnych i publicznych wśród mankamentów prasy samorządowej dostrzegli też, że nie jest ona tworzona przez profesjonalne zespoły dziennikarskie, lecz urzędników (25 proc.). Z podobnym poziomem dezaprobaty spotkał się ekonomiczny aspekt jej funkcjonowania. 24 proc. dziennikarzy zgodziło się ze sformułowaniem, że prasa samorządowa jest nieuczciwą konkurencją wobec gazet prywatnych. Akcentowano ponadto nieatrakcyjny dla odbiorców profil mediów samorządowych, które koncentrują się na sprawach ważnych z punktu widzenia administracji terenowej, a nie na tematach istotnych dla czytelników (18 proc.).

Ciekawostką jest zarazem, że w opinii aż 30 proc. dziennikarzy prasa samorządowa powinna być bezpłatnie dostarczana każdemu mieszkańcowi danej gminy lub powiatu bezpośrednio do domu. Brak takiej formy kolportażu uznawano także za ułomność prasy samorządowej.

1.4. Odbiorcy prasy samorządowej wśród dziennikarzy

Badanie polegało ponadto na ustaleniu indywidualnych preferencji czytelniczych uczestników sondażu w części dotyczącej prasy samorządowej. Okazało się, że większość dziennikarzy mediów komercyjnych (ok. 55 proc.) we własnym miejscu zamieszkania nie korzysta z tradycyjnej formy dystrybucji prasy samorządowej, czyli nie czyta gazet papierowych. Do regularnego czytelnictwa dostępnych w wydaniach papierowych czasopism samorządowych przyznawało się natomiast ok. 32 proc. badanych. Pozostali nie pamiętali, czy i kiedy sięgali po tego typu prasę w konwencjonalnej formie. Zdecydowanie większa liczba dziennikarzy deklarowała jednak kontakt z wydaniem elektronicznymi gazet samorządowych dostępnych za pośrednictwem portalu redakcji lub strony internetowej urzędu gminy lub powiatu. Czytelnictwo wydań elektronicznych zgłosiło bowiem aż 62 proc. respondentów. Nieco ponad 31 proc. ankietowanych jednoznacznie lokowało się poza zbiorem odbiorców prasy samorządowej dostępnej w cyberprzestrzeni, a pozostali nie pamiętali, czy w sieci korzystali z takich materiałów.

2. Spór o zasadność wydawania prasy samorządowej

Kontrowersje wywoływane przez obecność na rynku medialnym prasy samorządowej stanowiły przyczynek do debaty nad zasadnością prawa samorządów do prowadzenia działalności wydawniczej. Temat ten podejmowano praktycznie od początku odrodzenia się samorządów. W maju 2016 roku inicjatywa pozbawienia jednostek samorządu terytorialnego możliwości edycji gazet została sformalizowana przez Rzecznika Praw Obywatelskich, który w wystąpieniu do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji postulował „wprowadzenie do systemu prawa wyraźnej normy ustawowej zakazującej prowadzenia działalności wydawniczej o cechach konstytutywnych dla prasy finansowanej bezpośrednio lub pośrednio przez samorząd terytorialny”⁵. Rzecznik Praw Obywatelskich, żądając delegalizacji gazet samorządowych, domagał się też precyzyjnego określenia formuły wydawania przez samorządy tzw. biuletynów informacyjnych.

W odpowiedzi Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji zaprezentował ostrożne stanowisko, stwierdzając m.in.: „Wydaje się, że jednostki samorządu terytorialnego mogą realizować przedmiotową działalność”⁶, co pozostawało w zbieżności z wcześniejszą opinią Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które jeszcze w 2011 roku stwierdziło, że „w aktualnie obowiązującym stanie prawnym prowadzenie działalności wydawniczej przez jednostki samorządu terytorialnego nie jest zabronione. Nie ma też formalnych przeszkód, aby prowadziły ją na zasadach określonych w ustawie Prawo prasowe”⁷.

Rzecznik Praw Obywatelskich – za wskazaniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji – 6 lipca 2016 roku⁸ skierował swoje wystąpienie w sprawie likwidacji możliwości wydawania prasy samorządowej i wprowadzenia stosownych nowelizacji Prawa prasowego m.in. do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Warto zaznaczyć, że wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich tożsame było w wymowę wydanej w zbliżonym czasie petycją Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, gdzie prasa samorządowa określona była jako „instrument perswazji, a nawet walki politycznej, w szczególności w niewielkich gminach, gdzie taka gazeta stanowić będzie jedyne medium na rynku”⁹.

⁵ Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusza Błaszczaka z 9 maja 2016 roku o nr VII.564.8.2015.AJK.

⁶ Pismo Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji do Rzecznika Praw Obywatelskich z 2 czerwca 2016 roku nr BMP-0790-3-6/2016/EW.

⁷ Depesza serwisu samorządowego Polskiej Agencji Prasowej, <http://www.samorząd.pap.pl> [dostęp: 14 marca 2017 roku].

⁸ Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 6 lipca 2016 roku nr VII.564.8.2015.AJK.

⁹ Petycja nr 916/2016/OBS/API Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka do Rzecznika Praw Obywatelskich z 11 maja 2016 roku.

2.1. Argumenty przeciwników i zwolenników wydawania prasy samorządowej

Po wystąpieniu Rzecznika Praw Obywatelskich kolejny raz zabrała głos w tej sprawie Helsińska Fundacja Praw Człowieka¹⁰. Wspólnie ze Stowarzyszeniem Gazet Lokalnych wystąpiła z wnioskiem o włączenie tematu działalności wydawniczej samorządów, a konkretnie jednego „z najpoważniejszych zagrożeń dla wolności słowa na poziomie lokalnym, jakim jest praktyka wydawania przez jednostki samorządu terytorialnego tytułów prasowych”¹¹ do kalendarza prac Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu na rok 2017. Autorzy wniosku, przytaczając drogę wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich skierowanego najpierw do resortu spraw wewnętrznych i administracji, a następnie do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, podkreślali w swym piśmie, że „pan minister zasugerował włączenie do dyskusji szerszego kręgu podmiotów”, a „w związku z faktem, że dyskusja ta dotychczas się nie odbyła”, zwrócili się o stworzenie forum do jej przeprowadzenia na posiedzeniach Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu. W cytowanym piśmie przypomniano najważniejsze argumenty przeciwko dopuszczalności wydawania prasy samorządowej. Należy do nich m.in. strukturalna niemożność wypełniania funkcji kontrolnej. Społeczna kontrola (tzw. „public watchdog”) nad działaniem władz lokalnych sprawowana przez prasę samorządową sprawiałaby, że podmiot kontrolujący byłby jednocześnie podmiotem kontrolowanym. Argumentowi temu w stanie prawnym obowiązującym w badanym okresie rzeczywiście nie sposób odmówić trafności. Potwierdzają to wyniki badań empirycznych medioznawców, którzy uznają, że funkcja kontrolna „wydaje się nie do zrealizowania na łamach prasy samorządowej. Faktycznie nie dopuszcza się w tego typu periodykach nie tylko do krytyki miejscowych władz, ale nawet dyskusji na temat podejmowanych decyzji”¹².

Przeciwnicy działalności wydawniczej samorządów powołują się ponadto na wykładnię historyczno-prawną, która w myśl *Prawa prasowego* w roli wydawcy sankcjonuje osobę prawną, fizyczną lub inną jednostkę organizacyjną, choćby nie posiadała osobowości prawnej, wskazując, że „w szczególności wydawcą może być organ państwowy, przedsiębiorstwo państwowe, organizacja polityczna, związek zawodowy, organizacja spółdzielcza, samorządowa i inna organizacja społeczna

¹⁰ Fundacja zwróciła się też do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wskazując na zagrożenia powodowane przez prasę samorządową dla chronionych konstytucją wartości i apelując „o podjęcie stosownej inicjatywy ustawodawczej w celu wyeliminowania tej praktyki”. Źródło: wystąpienie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego nr 1339/2016/OBS/API/DBS z 30 czerwca 2016 roku.

¹¹ Pismo do Przewodniczącej Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu sygnowane przez Stowarzyszenie Gazet Lokalnych oraz Helsińską Fundację Praw Człowieka z 16 lutego 2017 roku.

¹² P. Szostok, *Prasa samorządowa czy prasa władz samorządowych? Komu służą periodyki finansowane z lokalnych budżetów*, Katowice 2013, s. 110.

oraz kościoł i inny związek wyznaniowy”¹³. Zdaniem krytyków aktywności samorządów na rynku medialnym nawiązanie do „organizacji samorządowej” w ustawie przyjętej w 1984 roku nie może odnosić się do jednostek samorządu terytorialnego funkcjonujących w obecnym kształcie, gdyż wówczas one nie istniały, a powołane zostały dopiero w 1990 roku¹⁴ jako gminy oraz w 1998 roku jako powiaty¹⁵.

Kolejną kategorią zarzutów jest łączenie przez prasę samorządową działalności gospodarczej z funkcjami administracji publicznej. W tej sferze istotna jest rywalizacja z gazetami komercyjnymi, co przedstawiane jest z zastosowaniem modelu nieuczciwego konkutowania prasy finansowanej z funduszy pochodzących z wpływów podatkowych z gazetami wydawanymi przez podatników. Podobną naturę mają kontrowersje dotyczące sprzedaży gazet samorządowych traktowanej jako pobieranie opłaty za dystrybucję informacji publicznych, które zgodnie z ustawą *O dostępie do informacji publicznej* udzielane powinny być bezpłatnie¹⁶. Natomiast publikowanie płatnych reklam przez prasę samorządową odbierane może być jako łamanie dyscypliny finansów publicznych poprzez nieuprawnione wprowadzanie do systemu środków zewnętrznych, a upowszechnianie reklam w sposób bezpłatny ponownie rodzi podejrzenia o czyn nieuczciwej konkurencji wobec prasy prywatnej. Zagadnienia te podejmowały instytucje powołane do nadzoru nad gospodarką finansową samorządów. Regionalna Izba Obrachunkowa w Rzeszowie jeszcze w 1998 roku¹⁷ wyraziła krytyczną ocenę publikowania reklam w prasie samorządowej. Stanowisko takie podtrzymały regionalne izby obrachunkowe w Łodzi¹⁸ oraz we Wrocławiu, wypowiadając się w sprawie wydawania gazet gminnych¹⁹. Natomiast RIO w Opolu w 2015 roku stwierdziła, że gazeta samorządowa może publikować odpłatne materiały promocyjne, a w uzasadnieniu odwołało się do opinii prawnej, stanowiącej, że „zasady uczciwej konkurencji wymagają, aby ogłoszenia i reklamy także w prasie samorządowej publikować zasadniczo odpłatnie”²⁰. W efekcie „część gazet samorządowych publikowała płatne treści reklamowe, a część nie podejmowała się takiej działalności. Panowała w tym zakresie pełna dowolność, chociaż część jednostek samorządu terytorialnego (przede wszystkim duże miasta na prawach powiatu) postępowała według zasady,

¹³ Art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku *Prawo prasowe* (Dz.U. z 1984 roku, nr 5, poz. 24).

¹⁴ Ustawa z dnia 8 marca 1990 roku *O samorządzie terytorialnym* (Dz.U. z 1990 roku, nr 16, poz. 95).

¹⁵ Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 roku *O samorządzie powiatowym* (Dz.U. z 1998 roku, nr 91, poz. 578).

¹⁶ Art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 roku *O dostępie do informacji publicznej* (Dz.U. z 2001 roku, nr 112, poz. 1198).

¹⁷ Uchwała RIO w Rzeszowie z 27 stycznia 1998 roku, sygn. akt IV/323/98, „Orzecznictwo w Sprawach Samorządowych” z 1999 r., nr 2 (72).

¹⁸ *Bez reklamy. W gminnej prasie nie mogą ukazywać się płatne ogłoszenia*, Serwis Samorządowy Polskiej Agencji Prasowej, depesza z 7 stycznia 2014 roku: <http://samorząd.pap.pl> [dostęp: 14.01.2017].

¹⁹ Stanowisko Kolegium z 7 maja 2014 roku na oficjalnej stronie Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu, <http://www.wroclaw.rio.gov.pl> [dostęp: 14.01.2017].

²⁰ Pismo Regionalnej Izby Obrachunkowej w Opolu nr NA.III-0221-6/2015 do sekretarza Gminy Ozimek z 10 marca 2015 r. Źródło: Biuletyn Informacji Publicznej opolskiej RIO pod adresem <http://www.bip.rio.opole.pl> [dostęp: 14.01.2017].

że periodyk nie publikuje reklam, gdy jest wydawany bezpośrednio przez urząd lub jeden z wydziałów tego urzędu. Natomiast treści reklamowe zamieszcza odpłatnie w sytuacji, gdy samorząd jest wydawcą w sposób pośredni jako na przykład gminna instytucja kultury czy sportu lub spółka z udziałem gminy²¹.

Zwolennicy wydawania prasy przez samorząd konsekwentnie zaznaczają, że nie istnieją przepisy zabraniające takiej działalności, a gazety gminne i powiatowe stanowią użyteczne narzędzie komunikacyjne skierowane do mieszkańców oraz innych grup docelowych (np. pracodawców, inwestorów, turystów, studentów, pielgrzymów itd.) pozwalające zarówno realizować plany z zakresu polityki informacyjnej, jak też perswazyjnej. Obok przekazu wiadomości periodyki gminne i powiatowe są też bowiem nośnikiem treści reklamowych ułatwiających realizację zadań z obszaru marketingu terytorialnego. Wpisują się ponadto w strategię komunikacyjną samorządu, sprawiając, że utrzymywanie relacji z mediami komercyjnymi może być skutecznie uzupełnione wydawaniem gazet samorządowych. Warto też zaznaczyć, że „sprzedaż egzemplarzowa nie stanowi w dochodach wydawnictwa lokalnego tak znaczącego poziomu, by utrzymać z niej działalność oraz pokryć koszty produkcji”²². Przy braku dużych reklamodawców lub z powodu innych ograniczeń lokalnego rynku medialnego „istnieją miejscowości, gdzie nie ukazuje się prasa niezależna od samorządów. Dylematem zarówno teorii, jak i praktyki jest wówczas wybór właściwej formy zaspokojenia potrzeby otrzymywania przez mieszkańców gminy informacji lokalnych służących dokonywaniu racjonalnych wyborów politycznych, obywatelskich czy konsumenckich”²³. Nierzadko na rynku prasowym jedynym dostępnym wówczas nośnikiem treści lokalnych jest właśnie gazeta samorządowa.

Podsumowanie

Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z maja 2016 roku zmierzające do wprowadzenia przepisów prawnych uniemożliwiających wydawanie gazet samorządowych zainicjowało kolejną falę dyskusji o zasadności występowania jednostek samorządu terytorialnego jako aktywnych podmiotów rynku medialnego. Zwolennicy akcentowali informacyjną rolę prasy samorządowej przyczyniającej się do integracji i aktywizacji mieszkańców, a także jej znaczenie w działaniach promocyjnych gmin i powiatów. Argumenty przeciwników koncentrowały się na nieuczciwej konkurencji stwarzanej prasie komercyjnej, zagrożeniach dla swobody wypowiedzi, braku wypełniania funkcji kontrolnej mediów i możliwości łamania dyscypliny fi-

²¹ D. Krawczyk, *Prasa samorządowa w cyberprzestrzeni. Nowy wymiar polityki informacyjnej gmin i powiatów*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, t. 16, Katowice 2016, s. 203.

²² M. Urbas, *Prasa lokalna w ujęciu ekonomicznym*, „Rocznik Prasoznawczy” 2015, rok IX, s. 19.

²³ D. Krawczyk, *Prasa samorządowa wobec konkurencyjnego rynku medialnego* [w:] S. Michalczyk, D. Krawczyk (red.), *Oblicza mediów lokalnych i regionalnych. Szkice medioznawcze*, Mikołów 2016, s. 112.

nansów publicznych. Warto w tym kontekście zaznaczyć, że aż 93 proc. badanych dziennikarzy mediów komercyjnych i publicznych opowiadało się za istnieniem tego typu prasy. Dodać należy, że ewentualny zakaz powinien dotyczyć również sfery komunikacji samorządów w cyberprzestrzeni, gdyż czytelnictwo tradycyjnej prasy papierowej coraz powszechniej ustępuje miejsca korzystaniu z mediów za pośrednictwem internetu. Do zakończenia badanego okresu²⁴ ukazywanie się prasy samorządowej w Polsce było dozwolone.

BIBLIOGRAFIA

Krawczyk D., *Prasa samorządowa w cyberprzestrzeni. Nowy wymiar polityki informacyjnej gmin i powiatów*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, t. 16, Katowice 2016.

Krawczyk D., *Prasa samorządowa wobec konkurencyjnego rynku medialnego*, [w:] S. Michalczyk, D. Krawczyk (red.), *Oblicza mediów lokalnych i regionalnych. Szkice medioznawcze*, Mikołów 2016.

Kulesza M., *Wolność słowa w prasie lokalnej*, [w:] A. Bodnar, D. Bychawska-Siniarska (red.), *Wolność słowa w prasie lokalnej. Prasa lokalna a normy ochrony konkurencji i pluralizm medialny*, Warszawa 2010.

Szostok P., *Prasa samorządowa czy prasa władz samorządowych? Komu służą periodyki finansowane z lokalnych budżetów?*, Katowice 2013.

Urbas M., *Prasa lokalna w ujęciu ekonomicznym*, „Rocznik Prasoznawczy” 2015.

PERCEPTION OF THE LOCAL GOVERNMENT PRESS TO THE IDEA PROHIBITING THE PUBLICATION OF IT

SUMMARY

The bill prohibiting the publication of the local government press in Poland has evoked both hopes and fears. Opponents of the local government press point to the fact that it does not control local governments, it does not secure the freedom of expression, it operates on the brink of legal regulations on public finances, and it constitutes unfair competition for private newspapers. Its advocates claim that the local government press plays an important role in the information and promotional policy of local governments. In the opinion poll as many as 93% of Polish journalists working for commercial and public media recognised publishing of the local government press as justified.

KEYWORDS: local government press, territorial marketing, freedom of expression, media market

²⁴ Artykuł analizuje stan prawny do marca 2017 roku.